

# RODZINA

**NR 3** (1950) 2026 r. • MIESIĘCZNIK KATOLICKI • CENA 2 ZŁ    NR INDEKSU 374776 • PL. ISSN 0137-8287



**Któryś  
za nas  
cierpiał  
rany...**





# Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 2026

**Ekscelencje,  
Przewielebne Duchowieństwo,  
Drogie Siostry i Bracia służący  
naszemu Panu w klasztorach  
i zgromadzeniach zakonnych,  
wielka Rodzino Chrześcijańska!**

Dobrze być razem, dobrze nam tu być we wspólnocie zgromadzonej wokół słowa, które jest hasłem Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan 2026 roku. Tych słów nie powinniśmy zamknąć jedynie w czasie trwania tegorocznego festiwalu ekumenicznego.

Jedno Ciało, Jeden Duch, Jedna Nadzieja. Takie słowa znajdziemy w Liście do Efezjan. To właśnie one prowadzą nas w tych dniach przez wielką różnorodność świątyń, kaplic i zborów, w których spotykają się na modlitwie chrześcijanie. Nasze drogi poprowadziły nas do tej pięknej, poznańskiej świątyni.

Od wielu lat, między 18 a 25 stycznia, mamy szansę wzajemnie się poznawać i co równie ważne – wzajemnie się ubogacać. Każdego roku chrześcijanie z innego kraju proponują nam i całemu światu refleksję nad określonym fragmentem Pisma Świętego. Nie inaczej jest i w tym roku. Modlitwy i rozważania na tegoroczny Tydzień Modlitw zostały przygotowane przez wiernych Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego wraz z przedstawicielami Ormiańskich Kościołów Katolickiego i Ewangelickiego. To oni zaproponowali światu – jako zadanie – rozważanie z Listu apostoła Pawła do Efezjan 4,1-13. Słuchamy tych słów, rozważamy je na różne sposoby: Jedno Ciało, Jeden Duch, Jedna Nadzieja. Dziękuję za możliwość podzielenia się kilkoma myślami na zadany tekst.

Myśl na siódmy dzień naszych modlitw brzmi następująco: Boży dar udzielony podczas chrztu, a cytując biblijny na dziś to słowa z Listu do Efezjan 4,7: *Każdemu też z nas została dana łaska według miary daru Chrystusa*. Chrzest rozpoczyna naszą drogę za Jezusem. Tego początku zwykle nie pamiętamy. Słowa: Janie, Piotrze, Zbigniewie, Anno, Mario... ja ciebie chrzczę... zostały wypowiedziane wobec nas, naszych rodziców i rodziców chrzest-



Jedno jest Ciało i jeden Duch, jak też jedna jest nadzieja, do której zostaliście powołani (Ef 4,4)

nych. To oni byli naszymi przewodnikami w drodze z Jezusem. I każdy kolejny dzień: dzieciństwo, młodość i dojrzałość to okazja do poznawania Boga i budowania relacji z Tym, do którego modlimy się słowami *Ojciec nasz*. Modlitwa, rozmowa z Bogiem, a może i milczenie z Bogiem to uczenie się jak odnaleźć prawdziwą wartość życia człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże. To jest prawdziwą wartością człowieka – stworzeni jesteśmy na Jego podobieństwo. Na tej podstawie powinniśmy budować obraz dzieła Bożego, jakim jest święty, powszechny i apostolski Kościół. Bo wartość naszego życia zależy też od tego, ile czasu, troski, uwagi, talentów poświęcimy drugiemu człowiekowi, który też jest stworzony na Boży obraz. Ten Boży dar, jakiego jesteśmy adresatami w czasie chrztu świętego będzie pomnażaniem ewangelijnego talentu tylko wtedy, jeśli znajdziemy w nas pokłady cierpliwości, wyrozumiałości, łagodności i, o co wcale nie jest łatwo, pokorę. Te przymioty mają również wielkie znaczenie w budowaniu ekumenicznej rzeczywistości tu i teraz. Przecież to my dzisiaj jeste-

śmy adresatami Jezusowych słów: *Po tym inni poznają, że jesteście uczniami moimi, jeśli się wzajemnie miłować będziecie...*

Droga za i z Jezusem bierze swój początek w pierwszym sakramencie. Dlatego przy każdej okazji warto i trzeba przywoływać ważną, wspólną chrześcijańską, polską Deklarację o uznaniu ważności Chrztu Świętego, co miało miejsce 23 stycznia 2000 roku w luterkańskiej świątyni pod wezwaniem Świętej Trójcy w Warszawie. To wtedy przedstawiciele Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej i Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce złożyli swoje podpisy pod tym wspólnym, ekumenicznym świadectwem wskazując na jego doniosłość w polskiej, chrześcijańskiej rzeczywistości. Ten ważny ekumeniczny dokument jest dowodem, że potrafimy szukać tego, co łączy. Również dzisiejszy dzień i cały tegoroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan jest widzialnym dowodem tęsknoty za jednością. Przecież możemy się razem modlić, potrafimy to robić. A gdy jest to nasza postawa serca i autentyczna tęsknota za jednością to już jest dobry początek do pomnażania ewangelijnych talentów. Razem tworzymy ekumeniczny pejzaż naszej Ojczyzny modlitwami, spotkaniami, rozmowami, słowami, gestami czy uśmiechem kierowanym wobec drugiego człowieka (a uśmiech potrafi czynić cuda).

Druga myśl na siódmy dzień Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan to próba odpowiedzi na pytanie, które znajduje się w materiałach na dzisiaj: *Jak zmieniają się nasze relacje, jeśli zaakceptujemy Fakt, że różnorodność darów nie jest powodem do sporu i rywalizacji, ale do wzajemnego umacniania się i dzielenia?*

## Drodzy w Chrystusie Panu!

Natura człowieka zawiera w sobie wiele sprzeczności. Choćby to, że z jednej strony boimy się tego, co obce, nieznane czy inne; jednak z drugiej strony ciekawość karze nam ten strach przełamywać. Ciekawość wcale nie musi być czymś złym, wręcz przeciwnie. Nie możemy być jak trzeci z bohaterów dzisiejszej Ewangelii, który poszedł i zakopał jeden talent, a po pewnym czasie oddał go nietknięty. Nie tego oczekuje od nas współczesny człowiek. Może nie będzie to wyszukany przykład, ale spójrzmy na to piękne miasto Poznań. Aby spełniało swoją rolę dając poczucie bezpieczeństwa swoim mieszkańcom potrzeba wielu ludzi z ich różnorodnymi predyspozycjami; potrzeba lekarzy, nauczycieli, piekarzy, kierowców, elektryków, hydraulików i także „lekarzy ducha” – przewodników w wierze. Organizm, jakim jest miasto Poznań, potrzebuje tak wielu, tak różnych osób, profesjonalistów, a najlepiej pasjonatów,

k którzy robią to, co potrafią i kochają. Popatrzmy teraz na chrześcijański świat i jego różnorodność mówienia o Bogu oraz oddawania Jemu czci. Od pełnej radości i ekspresji modlitwy chrześcijan z kontynentu afrykańskiego, przez pełne pięknego kadzidła uwielbienie Kościołów orientalnych, po piękno rytu liturgicznego, śpiewu i tradycję Kościołów zachodniego i wschodniego. Tak różnie i pięknie mówimy o tym samym Bogu. Wszystkie te elementy budowania relacji z Bogiem odnoszą się do Tego, któremu razem oddajemy dzisiaj cześć i uwielbienie. Bo razem jesteśmy silniejsi, i nie chodzi tu jedynie o siłę fizyczną, ale o zdolność realizowania Jezusowego testamentu: *Idźcie i nauczajcie wszystkie narody udzielając im chrztu w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.*

## Siostry i Bracia!

Mówimy różnymi językami, ale w tej chwili w wielu miejscach na świecie ludzie biorą do ręki Biblię. I tu chciałbym zająć naszą uwagę jeszcze jedną myślą. Od niedzieli 18 stycznia bardzo często w czasie modlitw i rozważań wybrzmiewa słowo: Jeden, Jedna, Jedno. Nie mówimy: pierwszy, pierwsza, pierwsze czy dobre, lepsze albo najlepsze. Pismo Święte mówi słowami apostoła Pawła, a my za nim, Jedno Ciało, Jeden Duch, Jedna Nadzieja, bo wszystko bierze swój początek od Słowa, które jak czytamy w Ewangelii Jana było na początku. Staramy się więc zgłębiać te biblijne teksty i terminy. Chrześcijańska jedność, której teologiczną treść w sposób doskonały zawarł w 4 rozdziale Listu do Efezjan św. Paweł to cel, do którego mamy zmierzać.

Za niespełna dwa tygodnie rozpocznie się wielkie święto zimowych sportów – Igrzyska Olimpijskie we Włoszech. Prawdą jest, że tylko jedna lub jeden sportowiec zdobędzie złoto olimpijskie, ale wszyscy uczestnicy tych i poprzednich Igrzysk mówią o wyjątkowym doświadczeniu wspólnoty, która pozostaje w nich do końca życia.

My również uczestniczymy w Igrzyskach miłości chrześcijańskiej. Obyśmy nigdy nie opadli z potrzebnych nam sił. Jednak gdyby tak się stało, to Jezus zwraca się i do nas mówiąc *przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni jesteście.*

**Amen.**

**bp dr Andrzej Gontarek**

Poznań, 24 stycznia 2026 roku

Kazanie JE bp. dr. Andrzeja Gontarka, Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego, wygłoszone w dn. 24 stycznia 2026 roku, w Farze w Poznaniu podczas Centralnego Ogólnopolskiego Nabożeństwa w ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan.



# Zaktualizowana Karta Ekumeniczna

Przedstawiciele Konferencji Kościołów Europejskich<sup>1</sup> (CEC – ang. Conference of European Churches) i Rady Konferencji Episkopatów Europy (CCEE – ang. Consilium Conferentiarum Episcoporum Europae) w listopadzie 2025 roku podpisali zaktualizowaną Kartę Ekumeniczną. Prace nad zmianami w Karcie prowadziła wspólna grupa robocza CEC-CCEE, w konsultacji z Kościołami i organizacjami ekumenicznymi w całej Europie.

**Polskie tłumaczenie tego dokumentu** ukazało się w styczniu bieżącego roku i **opublikowane jest na stronie internetowej Kościoła Polskokatolickiego w RP:** [www.polskokatolicki.pl](http://www.polskokatolicki.pl) w zakładce „aktualności”.

Nowa Karta Ekumeniczna to próba odpowiedzi na wyzwania, które stoją przed światem, a więc też przed Kościołami i ruchem ekumenicznym, tj.: kryzys klimatyczny, wojny, wysiedlenia, ubóstwo, populizm, nadużywanie religii, rozwój technologiczny i inne. Dokument ma nową strukturę, dodano również rozdziały o pokoju i pojednaniu, migracjach oraz nowych technologiach.

*(...) Jako Konferencja Kościołów Europejskich (...) i Rada Konferencji Episkopatów Europy (...) dziękujemy Bogu za rosnącą wspólnotę między Kościołami w Europie od czasu podpisania Karty Ekumenicznej w 2001 roku. Od ponad dwóch dekad Karta odgrywała ważną rolę w zasilaniu i kształtowaniu rozwoju ekumenicznego w wielu częściach Europy.*

Karta Ekumeniczna została przyjęta w różny sposób przez Kościoły w Europie. W niektórych regionach była rzadko stosowana, w innych dostarczyła podstawy do ekumenicznej dyskusji i współpracy. Karta pozwoliła nawiązać ekumeniczne partnerstwa lub porozumienia, posłużyła za inspirację dla projektów i wydarzeń oraz przyczyniła się do wzajemnego uznania chrztu między Kościołami na poziomie regionalnym.

Od czasu podpisania Karty Ekumenicznej w 2001 roku zmieniły się Europa, Kościoły i ekumenizm. Ze względu na te zmiany dostrzegliśmy potrzebę aktualizacji Karty. Aktualizacja ta odzwierciedla naszą nieustanną nadzieję i pracę na rzecz pogłębiania jedności w różnorodności naszych Kościołów, słuchając modlitwy Chrystusa, abyśmy „wszyscy byli jedno” (J 17,21).

Dziękujemy za zaufanie i przyjaźń, za możliwość wspólnego słuchania słowa Bożego oraz wspólnego dawania świadectwa i działania. Jednocześnie uznajemy utrzymujące się podziały między Kościołami oraz nasze ludzkie niedoskonałości w wierze, miłości i nadziei i ich żałujemy. Przyjmujemy tę zaktualizowaną Kartę w duchu zaufania, że Bóg będzie nas prowadził wspólną drogą ku głębszej wspólnotocie i zrozumieniu oraz że będzie nas wspierał w naszej wspólnej odpowiedzialności nie tylko za siebie nawzajem, lecz także za przyszłość Europy i świata.

**Jezus Chrystus, Pan jednego Kościoła, jest naszą największą nadzieją na pojednanie i pokój. W Jego Imieniu zobowiązujemy się do kontynuowania naszej wspólnej drogi w Europie. Modlimy się o Boże przewodnictwo w mocy Ducha Świętego. Niech Bóg uczyni nas doskonałymi w każdym dobrym czynie i przyji-**



## KARTA EKUMENICZNA

Wytyczne dotyczące współpracy  
rozwijającej się między Kościołami w Europie  
2025

Chrystus Pantokrator, projekt okładki – Nikos Kosmidis

**mie naszą zgodę jako ludzi zjednoczonych w jedności Ojca, Syna i Ducha Świętego. Amen.**

Jako przewodniczący Konferencji Kościołów Europejskich i Rady Konferencji Episkopatów Europy rekomendujemy tę zaktualizowaną wersję Karty Ekumenicznej wszystkim Kościołom i Konferencjom Episkopatów w Europie, aby została przyjęta i dostosowana do lokalnych warunków.

Wraz z tą rekomendacją podpisujemy niniejszym zaktualizowaną wersję Karty Ekumenicznej w środę, 5 listopada, w roku 2025, w 1700. rocznicę pierwszego soboru ekumenicznego, Soboru Nicejskiego<sup>2</sup>.

Tak napisali we wstępie do zaktualizowanej Karty JE abp Nikitas, Przewodniczący Konferencji Kościołów Europejskich oraz JE abp Gintaras Grušas, Przewodniczący Rady Konferencji Episkopatów Europy.

Dokument nie ma charakteru oficjalnego nauczania Kościoła czy dogmatycznego, nie jest też prawnie wiążący dla Kościołów. Jego podtytuł brzmi „Wytyczne dotyczące współpracy rozwijającej się między Kościołami w Europie”. Kościoły i organizacje ekumeniczne same decydują o adaptowaniu lub wdrażaniu jego zapisów w swojej działalności.

Źródła: [ekumenia.pl](http://ekumenia.pl) oraz „Karta Ekumeniczna”.

<sup>1</sup> Do Konferencji Kościołów Europejskich należą wszystkie Kościoły członkowskie Polskiej Rady Ekumenicznej w tym Kościół Polskokatolicki.

<sup>2</sup> Konferencja Kościołów Europejskich, Rada Konferencji Episkopatów Europy, „Karta Ekumeniczna”, Warszawa 2026, Wstęp i rekomendacja, s. 5-6.





Z prac Biskupa  
Wiktor Wysoczańskiego

## W trosce o zachowanie nienaruszonego depozytu wiary

(66)

### Posługiwania – charyzmaty – urzędy

Czas Wielkiego Postu jest doskonałą sposobnością, abyśmy sobie przypomnieli, jak ważne jest życie duchowe i właściwa relacja z Bogiem. To oczywiście przypomnienie dla tych, którzy na co dzień o tym nie pamiętają, czy też odrzucają zbawczą miłość Chrystusa, bo są ufní w swoją mądrość i siłę umysłu. Jednak każdemu z nas niezbędna jest refleksja, do której Kościół wzywał w Środę Popielcową (18 lutego), poprzez Słowo Boże, Eucharystyczną Ofiarę i posypanie głów popiołem.

Przemiana naszych serc i pogłębianie życia duchowego jest chrześcijańską koniecznością. Wezwanie „**Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię**” dotyczy każdego bez wyjątku. Te słowa kieruje do nas Chrystus, który „umiłował swoich w świecie, i to umiłował ich do końca.” (J 13, 1).

Uwierzyć w mądrość tej Boskiej miłości to właśnie odwieczne zadanie człowieka. Na miłość nie można odpowiedzieć inaczej, jak tylko miłością. Tajemnica Wcielenia, Eucharystia to najdoskonalsze przejawy miłości Ojca i odpowiedzi na tę miłość ze strony Syna. Uobecnianie tej miłości na ołtarzach naszych świątyń – udział w Eucharystii, w szczególności tej niedzielnej i w nabożeństwach pasyjnych Drogi Krzyżowej, Gorzkich Żali oraz pełnienie czynów miłosierdzia jest naszą odpowiedzią Panu Bogu.

W okresie wielkopostnym mamy dodatkową motywację do dania tej odpowiedzi. Chrystus przechodzący obok nas, idzie na poniewierkę, odrzucenie i śmierć – „**Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech każdego dnia bierze swój krzyż i niech Mnie naśladuje.**” (Łk 9, 23). Jezus nie chce, abyśmy byli tylko biernymi obserwatorami i wycofywali się z przedsięwzięć po pierwszym niepowodzeniu, czy też odchodzili przekonani, że oczekuje On od nas rzeczy niemożliwych. Jezus pragnie przekonać nas, że wysiłek włożony w poprawę życia i pójście za Nim jest jedyną drogą prowadzącą do Zbawienia.

### Słowo na Wielki Post

*„Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu przyjemne i co doskonałe.” (Rz 12, 2)*

Zgodnie ze świadectwem Nowego Testamentu, oprócz Apostołów w sensie jednostkowym (krąg Dwunastu i Paweł) byli też **apostołowie w szerszym znaczeniu**, a więc misjonarze, którzy na podstawie używanego im przez Boga powołania – głosili **spontanicznie** Ewangelię. Nie byli oni związani z żadną wspólnotą, podobnie jak „ewangelisci”, którzy zajmowali podobną pozycję.

Jeśli chodzi o proroków są oni reprezentantami posłannictwa, wyposażonymi w szczególny charyzmat odsłaniania Boskich tajemnic, niedostępnych w inny sposób dla ludzkiego poznania. Przez to odsłanianie są posłuszni Bogu, który jest po prostu „prorokiem” i powołani do tego, aby jako spontaniczni rzecznicy Objawienia podtrzymywali wspólnotę przez krytykę i dodawanie otuchy. Podkreślmy tu, że **urząd proroka jest właściwie urzędem krytyki w Kościele**.

Następnie wymienimy tu **nauczycieli**, którzy są na wzór Chrystusa, gdyż Chrystus był tym nauczycielem, który przyszedł od Boga. Oni zaś są transponentami i interpretatorami Dobrej Nowiny, którzy łącząc „stare z nowym” – czyli starotestamentowe słowo pisanie z **przepowiadaniem słowem Chrystusa, rozwijają te ostatnie. Nie dają oni nowych poleceń, lecz jako egzegeci i katecheci wykładają przekazane im Słowo**.

Inni zaś, często wymieniani razem z nauczycielami, to **Pasterze**, którzy przede wszystkim kierują wspólnotą jako **następcy Tego, który sam jest Dobrym Pasterzem. Posługiwanie pasterzy polega również na głoszeniu Słowa i nauczaniu, a więc na duszpasterstwie i utrzymywaniu wspólnoty w karności**.

Wymienione tutaj służby pneumatyczne mają **to wspólne**, że bez specjalnego ustanowienia przez Apostołów lub przez innych piastujących urzędy, czy przez wspólnotę – **są one spontanicznymi twórcami uwielbionego Chrystusa lub Ducha Świętego. Jako takie są one pod względem treści zdeterminowane przez swoje prototypy starotestamentowe do całkiem określonych funkcji, które w nowotestamentowej wspólnotcie wykonują w nowy sposób w łączności z Chrystusem, właściwym Apostołem, Prorokiem, Nauczycielem, Pasterzem**.

(cdn.)

## Święty Józef

**Cały miesiąc marzec, a w sposób szczególny dzień 19 marca, Kościół poświęca Św. Józefowi.**

To właśnie wtedy wspominamy i na nowo odkrywamy postać człowieka, który odegrał niezastąpioną rolę w historii zbawienia – opiekuna Świętej Rodziny i ziemskiego wychowawcę Jezusa Chrystusa. Choć na kartach Pisma Świętego nie poświęcono mu wielu słów i – co może zaskakiwać – w Ewangeliach nie znajdziemy ani jednego zdania wypowiedzianego przez Józefa, to jednak jego postawa, jego decyzje i jego życie mówią o nim więcej niż najpiękniejsze kazania. Właśnie dziś, w czasach nieustannego pośpiechu, chaosu i kryzysu rodziny, w świecie, w którym coraz częściej gubi się sens ojcostwa, odpowiedzialności i wierności, postać Świętego Józefa staje się szczególnie aktualna. Jest on dla nas wzorem mężczyzny sprawiedliwego, wiernego, odpowiedzialnego, kochającego i gotowego brać na siebie ciężar troski o innych. Pokazuje, że prawdziwa siła nie polega na dominacji, lecz na służbie, a prawdziwa wielkość często ukrywa się w ciszy i codziennej wierności.

Imię Józef oznacza: „oby Pan dodał”. W czasach Jezusa było ono dość powszechne. Pierwszym znanym z Biblii Józefem był syn Racheli i patriarchy Jakuba. Gdy Bóg wysłuchał modlitw bezpłodnej Racheli i dał jej syna, nazwała go Józef, mówiąc: „Oby Pan dodał mi jeszcze drugiego syna”. W tym imieniu od samego początku kryje się więc pragnienie, nadzieja i wdzięczność wobec Boga.

O początkach życia Józefa, męża Maryi, wiemy niewiele. Święty Mateusz umieszcza go w genealogii Jezusa, wspominając, że był synem Jakuba i mężem Maryi, z której na-

rodził się Jezus zwany Chrystusem. W ten sposób Józef staje się ostatnim ogniwem długiego łańcucha pokoleń sięgającego aż do Abrahama. Choć nie posiada już królewskiej władzy, to jednak jest żywą pieczęcią

Bożych obietnic, które przekraczają czas i ludzkie granice. Święty Łukasz dodaje, że Józef pochodził z rodu Dawida – z królewskiej linii, w której przez wieki dojrzewała nadzieja na Mesjasza. Można przypuszczać, że Józef odziedziczył po swoich przodkach odwagę, szlachetność, wewnętrzną siłę i pewną głęboką powagę serca. To w jego życiu spotykają się pokora zwykłego rzemieślnika i duchowa wielkość potomka królów.

Kluczem do zrozumienia jego roli w Bożym planie zbawienia jest sam początek Ewangelii według św. Mateusza. Po wyliczeniu całego rodowodu ewangelista nie nazywa Józefa ojcem Jezusa, lecz „mężem Maryi, z której narodził się Jezus”. Od pierwszej chwili Józef musi więc przyjąć bardzo trudną prawdę: jego ojcostwo wobec Jezusa nie będzie biologiczne, lecz prawdziwe w sensie prawnym, wychowawczym i duchowym. W starożytnym Izraelu osiem dni po narodzinach chłopca odbywał się szczególny rytuał, składający się z trzech elementów: obrzezania, nadania imienia oraz publicznego uznania ojcostwa. Ewangelista Łukasz wspomina o dwóch pierwszych: „Gdy nadszedł ósmy dzień i należało obrzezać Dziecię, nadano Mu imię Jezus”. Trzecim elementem był gest wobec rodziny i sąsiadów, gdy ojciec brał dziecko



Św. Józef z Dzieciątkiem, mal. Margherita Galucci, 2015

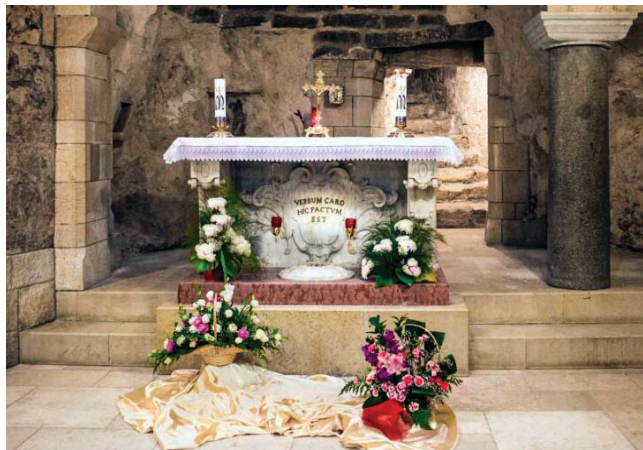
na kolana, potwierdzając w ten sposób swoje ojcostwo. Ewangelisci nie opisują tego momentu u Józefa – być może dlatego, że pierwsi chrześcijanie doskonale wiedzieli, iż nie był on fizycznym ojcem Jezusa. Co więcej, nawet imienia nie mógł nadać według własnej woli – musiał przyjąć to, które zostało mu objawione przez anioła we śnie. Co czuł, gdy brał na ręce Syna Bożego? Tego

Facebook MARGHERITA GALUCCI ART



# Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Uroczystość liturgiczną Zwiastowania Pańskiego obchodzimy 25 marca, a więc dziewięć miesięcy przed uroczystością Bożego Narodzenia. To biblijne wydarzenie zapisane w Ewangelii św. Łukasza (Łk 1,26-28) przybliży nam Boską, cudowną, Radosną Tajemnicę Zwiastowania Pańskiego.



Grota Zwiastowania w Nazarecie

Archanioł Gabriel – Posłaniec Boży – Zwiastował Maryi, że porodzi Syna – Syna samego Boga. Od Jej zgody zależały dalsze losy ludzkości. Od Jej słowa „Tak” wziął początek Boski Plan Zbawienia.

Słowa Archanioła Gabriela: *Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą (...)* – to powitanie Maryi, Wybranki Bożej, przez Niebiosą.

W uroczystość Zwiastowania dziękujemy Najświętszej Maryi Pannie za Jej pokorną odpowiedź, za całkowite zawierzenie Bogu, za Jej dobroć, odwagę i bezgraniczną miłość, zawierzając Jej świętość naszego życia.



Zwiastowanie – mal. Helena Kotler Vurnik

nie wiemy. Józef pozostaje świętym milczenia. To milczenie nie jest jednak pustką. Jest przestrzenią słuchania Boga. Józef nie zamyka się w ciszy – on w niej słucha, rozoznaje i przyjmuje Bożą wolę.

Najważniejsze decyzje swojego życia podejmuje w nocy, w sytuacjach, które po ludzku były niezwykle trudne: gdy postanawia przyjąć Maryję mimo lęku i niezrozumienia; gdy w środku nocy ucieka z Dzieckiem i Jego Matką do Egiptu; i gdy wraca, by zamieszkać w Nazarecie. Za każdym razem słyszy Boży głos i za każdym razem działa natychmiast.

To, co szczególnie mnie, jako księdza, mężczyznę i męża, porusza w Józefie, to jego bezgraniczne zaufanie. W przeciwieństwie do Maryi, która w chwili zwiastowania zadaje pytania, Józef nie mówi nic. Jak wierny żołnierz Boga – słyszy rozkaz i wypełnia go bez zwłoki. Jest człowiekiem z krwi i kości, pełnym trosk i niepewności, a jednak nie opiera się na sobie, nie szuka własnej wygody, nie wybiera tego, co łatwiejsze. Zdumiewające jest również to, że głową Świętej Rodziny nie został Jezus –

Pan wszechświata – ani Jego Niepokalana Matka, lecz zwykły człowiek, grzesznik, rzemieślnik z Nazaretu. Bóg powierzył mu swoje największe skarby. To pokazuje, jak wielkim zaufaniem go obdarzył. Czy Józef był prorokiem? Dla swojej rodziny – na pewno. To on przekazywał Maryi to, co usłyszał od Boga we śnie. To on prowadził ich przez niepewność i zagrożenia. Maryja mu ufała. I nigdy

się nie zawiodła. Święty Mateusz nazywa Józefa „człowiekiem sprawiedliwym”. W języku Biblii to słowo – „cadyk” – nie oznacza tylko uczciwości, ale człowieka całkowicie oddanego Bogu. Tak nazywano tylko tych, którzy żyli w głębokiej, prawdziwej relacji z Panem. To określenie nie jest przypadkowe. Józef musiał być człowiekiem zaufania, może nawet autorytetem dla innych. Choć był wierny Prawu, nie potraktował Maryi jak winnej. Nie chciał jej skrzywdzić. Kierował się miłością, delikatnością i ogromnym szacunkiem dla tajemnicy, którą w sobie nosiła.

Patrzac zupełnie po ludzku, Józef dał Maryi wszystko: swój czas, swoją pracę, swoją troskę, swoje serce i całe życie. Ale otrzymał jeszcze więcej. Otrzymał miłość Maryi, jej zaufanie i – co niewyobrażalne – powierzono mu samego Syna Bożego. Przy niej dojrzewał, uczył się czułości, cierpliwości i prawdziwej miłości.

Śmiało można powiedzieć, że Święty Józef jest świętym naszych czasów. Świętym rodzin. Świętym mężem, ojcem, mężów i młodych chłopców, którzy zmagają się z odpowiedzialnością, wyborami i trudami codzienności. Pamiętajcie, Święty Józef, to ktoś, kto już przeszedł tę drogę – i dlatego może nas dziś prowadzić i wstawiać się za nami u Boga.

***Święty Józefie – módl się za nami!***

ks. Szymon Budacz



# Niedziela Palmowa



Palma jest ważnym atrybutem Świąt Wielkanocnych. Gdy nadchodzi Niedziela Palmowa, robi się kolorowo i zielono od palm. Pełno ich przy kościołach, w koszach ulicznych sprzedawców, sklepach z pamiątkami i w kwiaciarniach. Palmy przypominają wszystkim, że Wielkanoc jest już blisko i że rozpoczęły się najważniejsze obchody tego święta.

Niedziela Palmowa (zwana również Niedzielą Męki Pańskiej) to ostatnia niedziela Wielkiego Postu, która rozpoczyna Wielki Tydzień, cykl najważniejszych uroczystości w roku liturgicznym bezpośrednio związanych z Wielkanocą, z Męką i Zmartwychwstaniem Chrystusa.



Poświęcenie palm przez ks. dziek. Kamila Wołyńskiego, Żółkiewka, 2025

Kościół święci w tym dniu Triumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy. Chrystus przybył tam wraz z uczniami na święto Paschy. Jak podaje Pismo Święte:

„Nazajutrz wielki tłum przybył na święto. Gdy usłyszeli, że Jezus zbliża się do Jerozolimy, wzięli liście palmowe, wyszli Mu naprzeciw i wołali:

*Hosanna!  
Błogosławiony,  
który przychodzi w imię Pana,  
Król Izraela!*



Uroczysta procesja z palmami z udziałem JE bpa dr. Andrzeja Gontarka, Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego, Krzykawka-Małowadz, 2025

A Jezus znalazł osiołka i wsiadł na niego, zgodnie z tym, co jest napisane: *Nie bój się, córko Syjonu: Oto twój Król przychodzi, siedząc na źrebięciu oślicy*. Początkowo Jego uczniowie nie zrozumieli tego, ale gdy Jezus został uwielbiony, przypomnieli sobie, że to było o Nim napisane i że uczynili to dla Niego.” (J 12, 12-16)\*

W ten sposób wypełniło się proroctwo zapowiedziane w Starym Testamencie. (porówn. Za 9, 9). Chrystus wkroczył do świętego miasta jako Król i Pan.

Uroczyste Msze Święte w Niedzielę Palmową rozpoczynają się od obrzędu poświęcenia palm. Kluczowym momentem Niedzieli Palmowej są procesje z palmami. Już w IV wieku, procesje te jako pierwsi obchodzili chrześcijanie jerozolimscy. Kościół w Jerozolimie starał się zawsze bardzo dokładnie odtwarzać wydarzenia z życia Pana Jezusa. Później w V i VI wieku przyjęły się one również w całym Kościele zachodnim. Zaś sam obrzęd święcenia gałązek zielonych czyli palm wielkanocnych, wprowadzono do liturgii Niedzieli Palmowej w XI wieku.

Podczas każdej Mszy Św., zgodnie z wielowiekową tradycją, czyta się opis Męki Pańskiej (według relacji św. Mateusza, św. Marka lub św. Łukasza, natomiast Ewangelię wg św. Jana odczytuje się w Wielki Piątek), celem przygotowania wiernych do kontemplacji tajemnic Triduum Paschalnego. W ten sposób Kościół podkreśla, że triumf Chrystusa i Jego ofiara są ze sobą nierozdzielnie związane.

Palma to symbol zwycięstwa, bowiem Chrystus zwyciężył śmierć poprzez zmartwychwstanie.

Poświęcone palmy wierni przechowują przez cały rok, aby w następnym, spalić je na popiół, którym posypywane są głowy w Środę Popielcową.







Pamiętkowe zdjęcie JE bp. dr. Andrzeja Gontarka, ks. Tadeusza Budacza i ks. Szymona Budacza w towarzystwie dzieci z parafii w Krzykawie-Małobądzu, 2025

W tradycji ludowej palma – życiodajna gałązka zielona – jest symbolem powracającej do życia natury.

W Polsce zwyczaj własnoręcznie wykonywanych palm wielkanocnych przybrał niezwykle w skali Europy formę. Do dziś w wielu miejscowościach, również w naszych polskokatolickich parafiach, wciąż kultywuje się tradycję tworzenia olbrzymich, kilkumetrowych palm. Dzieci w szkołach, czy też grupy parafialne prześcigają się w przygotowaniu pięknych palm na konkurs lub w konkretnych intencjach.

\* cytat z Biblii w przekładzie ekumenicznym



Warsztaty tworzenia palm wielkanocnych w naszych parafiach w 2025 roku; pod kierunkiem ks. Szymona Budacza w Krzykawie-Małobądzu (zdz. wyżej) oraz pod okiem Pani Józefy Majcher i Krystyny Bury w Bażanówce (zdz. poniżej)



Niedziela Palmowa w parafii św. Rodziny w Łodzi, 2024





## Ekumeniczne obchody 100-lecia parafii

Miniony rok 2025 – rok jubileuszowy dla parafii polskokatolickiej w Łękach Dukielskich – był bardzo ważny nie tylko dla parafian, ale i dla całego Kościoła Polskokatolickiego. Na temat obchodów 100-lecia parafii pisaliśmy w Rodzinie nr 12/2025, s. 4-5. Spójrzmy na to wydarzenie jeszcze raz, ale tym razem pod kątem ekumenicznym – oczami ks. dziek. Romana Jagiełło, proboszcza parafii polskokatolickiej pw. Dobrego Pasterza w Łękach Dukielskich.



Uczestnicy sympozjum ekumenicznego w Łękach Dukielskich, 5 września 2025

„Bardzo aktywnie propaguję ekumenizm w różnych jego dziedzinach: religijnej, kulturalnej, sportowej, włączając parafię do modlitw o jedność chrześcijan, organizując ekumeniczne wieczory poetyckie, rajdy rowerowe OIKOUMENE. (...)”

Obchody jubileuszowe zaplanowane zostały na trzy dni, jako trzy integralnie powiązane ze sobą wydarzenia: sympozjum naukowe, Msza Św. jubileuszowa połączona z sakramentem bierzmowania i koncertami oraz ekumeniczny rajd rowerowy. (...)”

W przededniu głównych obchodów jubileuszowych – 5 września 2025 roku w Wielofunkcyjnym Centrum Kultury Wiejskiej w Łękach Dukielskich odbyło się sympozjum naukowe pt. *Ekumenizm wczoraj, dziś, jutro*. Wzięli w nim udział prelegenci z trzech Kościołów chrześcijańskich, którzy przedstawili w swoich wystąpieniach rozwój ekumenizmu od początku chrześcijaństwa do czasów współczesnych i wybiegając w przyszłość. Byli to: ks. prof. Sławomir Pawłowski z KUL – sekretarz episkopatu Kościoła Rzymskokatolickiego ds. ekumenizmu, dr Dariusz Bruncz z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – założyciel i prowadzący portal [ekumenizm.pl](http://ekumenizm.pl) oraz pastory: Mirosław Harasim i Mariusz Maikowski z Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Moderatorem spotkania był redaktor Artur Spomiak z Tygodnika Powszechnego. W sympozjum uczestniczyła też biblistka z ChAT – prof. Kalina Wojciechowska z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz kilkanaście osób z Kongresu Katoliczek i Katolików z różnych miast Polski, a nawet z zagranicy. (Ks. dziek. Roman Jagiełło – jako przedstawiciel Kościoła Polskokatolickiego również wziął udział w sympozjum w roli prelegenta – przyp. redakcji). Sympozjum zostało ubogacone występem Moniki Glazar, która śpiewała pieśni religijne w stylu Gospel. (...)”

Obchody jubileuszu zwieńczył IX. Rajd Rowerowy OIKOUMENE, który odbył się 13 września 2025 roku. O godzinie 9<sup>00</sup> osiemnastu uczestników rajdu (wraz ze mną) po otrzymaniu plakietek i moim błogosławieństwie w kościele, wyruszyło w trasę (w asyście telewizji). Odwiedziliśmy



Prelegenci sympozjum ekumenicznego w Łękach Dukielskich, 5 września 2025. Pierwszy z prawej – ks. dziek. Roman Jagiełło

miejsca związane z życiem św. Jana z Dukli. W Dukli przed klasztorem OO Bernardynów pomodliliśmy się przy Krzyżu Pojednania i zapaliliśmy znicze przed pomnikiem św. Jana z Dukli i św. Jana Pawła II. Następnie O. Gwardian powitał nas w świątyni i opowiedział o sanktuarium i św. Janie z Dukli. Indywidualnie wchodziliśmy do kaplicy, gdzie jest pochowany ten święty na osobistą modlitwę. W planie mieliśmy odwiedzić Złotą Studzienkę przy Górze Cergowej, ale ze względu na budowę drogi i utrudniony dojazd do niej, z tego punktu zrezygnowaliśmy i z Dukli pojechaliśmy do pustelni św. Jana na Górze Zaśpita w Trzcianie. Tam powitał nas O. Tadeusz, który sprawuje opiekę duszpasterską nad pustelnią i kościółkiem. Szczegółowo i bardzo interesująco przedstawił nam życie św. Jana i dał do ucałowania relikwie tegoż świętego. Po powrocie do Łęk Dukielskich wszyscy uczestnicy rajdu udali się na poczęstunek do Wielofunkcyjnego Centrum Kultury Wiejskiej, gdzie tradycyjnie, jak po zakończeniu każdego rajdu OIKOUMENE, czekał na nas bigos. Tam nastąpiło zakończenie rajdu i równocześnie jedynych w swoim rodzaju obchodów 100-lecia Parafii Polskokatolickiej w Łękach Dukielskich.

Dziękuję parafianom, którzy wspólnie ze mną przygotowywali tak piękny jubileusz, gościom, że w nim licznie uczestniczyli i przede wszystkim Panu Bogu, że pozwolił w zdrowiu i pięknej pogodzie go przeżyć.”

**Ks. Roman Jagiełło**

Uczestnicy rajdu OIKOUMENE przed wyruszeniem w trasę, parafia polskokatolicka w Łękach Dukielskich, 12 września 2025





# Duszpasterstwo Kościoła Polskokatolickiego w RP

## zarys zagadnienia<sup>(2)</sup>

Znajomość ludzi uzdolniła Jezusa do rozumienia każdego człowieka, wczuwania się w sytuację ludzi, do rozmawiania z nimi o Bogu językiem dla nich zrozumiałym, do pomagania odkrywaniu nowych odczuć przez człowieka.

Właśnie to wszystko możemy zamknąć w krótkim stwierdzeniu – Jezusowi przyświecała troska o człowieka i jego duszę. **Dla Jezusa troska duszpasterska to bardzo ważna sprawa:** *Kto z was mając sto owiec, gdy straci jedną z nich, nie pozostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu samych na pastwisku i nie idzie za zaginioną, aż znajdzie. Kiedy zaś znajdzie, z radością wkłada ją na swoje ramiona (Łk 15, 4-5).* Pastorska troska w rozumieniu Jezusa to nie tylko troska o sprawy duszy, choć te wydają się być najważniejsze, ale również troska o sprawy doczesne. Stąd Jezus przychodzi z pomocą ludziom chorym, cierpiącym, opuszczonym, ale także tym, którzy troszczyli się o sprawy ziemskie i chcieli się cieszyć (przywołajmy tu opis pierwszego cudu/znaku Jezusa: Wesele w Kanie – J 2, 1-11).

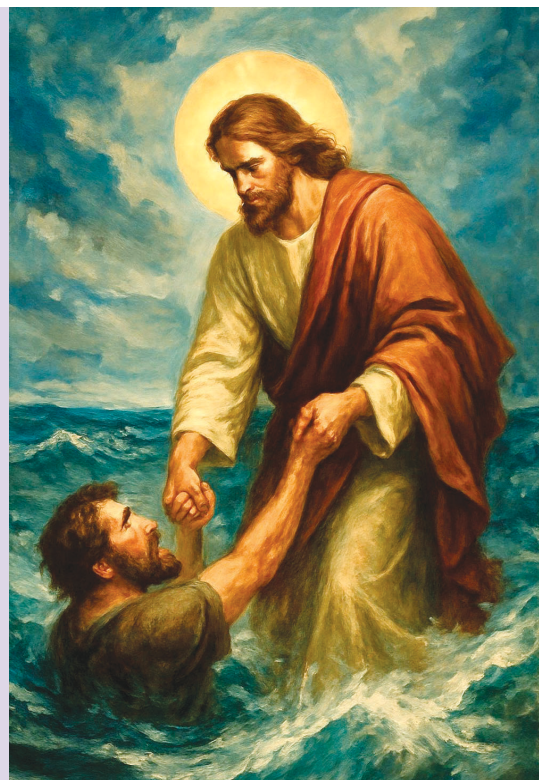
**Duszpasterstwo ma służyć ewangelizacji. Ofiarność, bezinteresowność i poświęcenie misyjne to podstawowe przymioty ludzi Kościoła – Jezus wskazuje na potrzebę (gotowość) do wyrzeczeń:** *Lisy mają norę, a ptaki gniazda, natomiast Syn Człowieczy nie ma gdzie położyć głowy (Łk 9, 58).* Równocześnie nakłada obowiązek na tych, którym służą uczniowie, użyczenia im schronienia i utrzymania: *W tym domu zostańcie, jedząc i pijąc to, co mają, ponieważ pracownik zasługuje na zapłatę (Łk 10, 7).* Jezus oczekuje naśladowania Go we wszystkim: *Kto nie dźwiga swojego krzyża, a idzie za Mną, nie może być Moim uczniem (Łk 14, 27).* Jezus w całym swoim życiu działał porywającą siłą przykładu, oczekując tego od uczniów: *Dałem wam przykład, abyście i wy czynili, co Ja wam uczyniłem (J 13, 15).*

**Duszpasterzowanie to towarzyszenie człowiekowi. Realizowanie woli Jezusa może się odbywać jedynie przez kontakt. Bez kontaktu z konkretnym człowiekiem nie ma działalności katechetycznej, chrystianizacyjnej.**

Jezus nawiązywał kontakt z ludźmi w różnych okolicznościach i na różny sposób. Szedł do miast, osiedli, miejsc pracy człowieka (np. do rybaków nad brzegiem jeziora); wychodził naprzeciw dotkniętym cierpieniem; wchodził do synagogi i świątyni. A wszędzie miał jeden cel: odnaleźć człowieka. Dzięki takiemu osobistemu kontaktowi, wypełniając przykazanie miłości bliźniego, zdobywał zaufanie człowieka, który szukał zainteresowania swoim często trudnym losem.

Oczywiście, to tylko kilka myśli o Jezusie, które wskazują na Jego wyjątkowość i wpływ na obraz Kościoła dzisiaj.

**Człowiek – to nie tylko brzmi dumnie, ale człowiek zawsze pozostawał w centrum Jezusowej troski.**



**Poznanie człowieka z jego potrzebami, okazanie zainteresowania i wreszcie odniesienie do planu Bożego względem człowieka to charakterystyka działalności Jezusa z Nazaretu.**

Podobne priorytety w działaniu możemy wskazać w działalności św. Pawła czy św. Piotra. W Listach Apostolskich bez trudu możemy znaleźć wiele miejsc, które traktują o trosce i opiece, jaką sprawować mają przełożeni (choćby Pierwszy List do Tymoteusza, gdzie w trzecim rozdziale podane są przymioty biskupów i diakonów). Podejmowana praca ma być wykonywana z radością: *Swoim przełożonym bądźcie posłuszni i ulegli, gdyż oni czuwają nad wami, ponieważ z tego mają zdać sprawę. Niech to czynią z radością, a nie z narzekaniem, bo to obróciłoby się na waszą niekorzyść (Hbr 13, 17).*

Napominanie to jeden z elementów duszpasterstwa, wymaga to odpowiedniego postępowania: *Starszego nie upominaj surowo, ale zachęcaj jak ojca, młodszych – jak braci (1 Tm 5, 1).* Apostoł Paweł kieruje swoje napomnienie do biskupów: *Uważajcie na samych siebie i na całą trzodę, w której Duch święty ustanowił was biskupami, abyście paśli Kościół Boga, który On nabył własną krwią (Dz 20, 28).*

(cdn.)

ks. bp dr Andrzej Gontarek

• Referat ks. bp dr Andrzeja Gontarka wygłoszony w ramach **Międzynarodowej, ekumenicznej konferencji naukowej pt. „Towarzystwo, Wspieranie, Nauczanie w 100-lecie obecności Clinical Pastoral Education (CPE)\* w duszpasterstwie”**, 21 listopada 2025, w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. W konferencji wzięli udział wybitni specjaliści z dziedziny duszpasterstwa z Polski i zagranicy.

\* Clinical Pastoral Education (CPE) to program szkoleniowy dla duszpasterzy i osób zajmujących się opieką duchową, łączący teorię z praktyką w warunkach klinicznych (szpitale, hospicja czy placówki geriatryczne).

• Cytaty biblijne – z Biblii w przekładzie ekumenicznym.



## Pierwszy powiew wiosny (impresja)



TAPECIARNIA.PL

Jakoś tak weselej wokół się zrobiło. Tak, marzec niesie ze sobą naturalny powiew wiosny. Mimo leżącego jeszcze gdzieś tam śniegu przyroda jakby „pęcznieje”. Może to tylko złudzenie, ale na pewno zaczyna się budzić po zimowym śnie. Jest jednak chłodno i ten chłód przenika mnie do głębi. Próbuję go nie przyjmować. Mimowolnie szukam jasnej cieplejszej barwy zewnętrznego świata. Jakiś promyk wychylił się zza chmury ocieplej od deszczu i dotknął mojej ręki delikatnie, nie zaczepnie, jakby chciał powiedzieć „tu jestem, pomogę ci”. To był moment, ale jakże wiele. Spojrzałem na swoją dłoń w nadziei, że może jeszcze raz poczuję to delikatne dotknięcie. Brzemienista czarna chmura zakryła blask nieśmiałego słońca i zamiast promyka spadło na mnie kilka kropel chłodnego deszczu. Strzepnąłem nieprzyjemną wilgoć z ręki, jakbym chciał się pozbyć jakiegoś natręta i spojrzałem na ścianę lasu, która nagle wyrosła tuż przede mną. Od lasu biło ciepło. Mimowolnie zbliżyłem się do tego ciepła, jak do kogoś bliskiego. Objąłem rosnący tuż przy ścieżce dąb z rozłożystymi konarami. Dodawał mi siły i jakby wspierał w tej mieszaninie zielonej szarości. To prawdziwa potęga natury. Dębowe gałązki, już całkowicie obsuszone przez zimę, zawirowały razem z wiatrem wokół mnie, a niektóre nieoczekiwanie znalazły oparcie na moim kapturze, jakby mnie witając. Dąb widzi mnie, czuję jego dotyk – na samą myśl poczułem się rażniej. Spojrzałem na pobliską polankę. Czy mnie oczy nie mylą? – pomyślałem, widząc białe łepki wyglądające spod śniegu. Nie mylę się, to naprawdę są przebiśniegi. One pierwsze witają wiosnę. A więc: Witaj, wiosno!

Coś zaszurało w pobliżu, złamała się gałązka i z bliska zaświeciły oczy lisa. Nie bał się mnie. Patrzył uważnie sta-

rając się zrozumieć, co ja tu robię. A sam może się właśnie obudził, bo poczuł wiosenne słońce i wychodząc ze swej norki zauważył delikatną, lekko widoczną zmianę barwy lasu. Któż to może wiedzieć? Lis na pewno poczuł wiosnę. Jego rudy ogon był jak zachodzące słońce, rozświetlające zbliżający się mrok wieczoru. Czas wracać.

\*

Jak mądra jest przyroda, która podporządkowuje się człowiekowi. To przecież Pan Bóg powiedział: **Czyńcie sobie ziemię (a więc naturę, faunę i florę) poddaną. (Rdz 1:28)\*** Ale czy człowiek z tej natury mądrze korzysta? Piękno świata jest na wyciągnięcie ręki, tylko trzeba umieć patrzeć. Ktoś kiedyś powiedział, że jesień w dalszym ciągu przechowuje w pamięci lato. To prawda, bo lato to przecież ludzka młodość, przechodząca w dojrzałość. Z tej jesiennej dojrzałości możemy wszyscy korzystać będąc w lesie. Przyroda przygotowuje tu dla człowieka naturalne prezenty, choć szykuje się do przetrwania zimy. Wiosna zaś daje człowiekowi nadzieję powstania do życia: wszystko budzi się na nowo. Właśnie w wiosennej aurze świętujemy Cud Zmartwychwstania Pańskiego.

(m.)

\* Polecenie od Pana Boga nie oznacza swobodnego eksploatowania zasobów bez żadnych ograniczeń. Ma to być odpowiedzialne gospodarowanie, które uwzględnia dobro całego stworzenia z myślą o przyszłych pokoleniach.

\* Wypełnianie woli Bożej odnosi się też do troski o Ziemię jako dar od Boga. Należy dbać o nią i ją pielęgnować, a nie niszczyć. To nakaz panowania nad ziemią, ale w sensie odpowiedzialnego zarządzania, a nie tyranii czy bezmyślnej eksploatacji.

## Złota Odznaka „Za opiekę nad zabytkami”

Ks. dziek. Stanisław Stawowczyk, proboszcz parafii polskokatolickich w Żaganiu, Zielonej Górze i Szprotawie, Małomicach i Gozdniczy został uhonorowany Złotą Odznaką „Za opiekę nad zabytkami” nadaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Odznaka przyznawana jest jako zaszczytne wyróżnienie osobom zasłużonym w społecznej opiece, konserwacji, badaniach, dokumentacji, popularyzacji i przeciwdziałaniu zagrożeniom dóbr kultury.

Troska o świątynie parafialne sprawiła, że to wyjątkowe odznaczenie wręczyła ks. dziek. Stanisławowi Stawowczykowi – Pani dr Barbara Bieliniś-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków – w dniu 10 grudnia 2025 roku podczas jubileuszowej konferencji na Uniwersytecie Zielonogórskim. Konferencję poświęcono podsumowaniu 8. dekad historii Ziemi Lubuskiej (licząc od zakończenia II wojny światowej). Jubileusz był więc okazją do uhonorowania osób najbardziej zasłużonych na rzecz lokalnej historii.

**Gratulujemy!**



Moment wręczenia Złotej Odznaki przez Panią dr Barbarę Bieliniś-Kopeć, Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków

FOT. K. KUBASIEWICZ/UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI



Światowy Dzień Modlitwy (zwany dawniej Światowym Dniem Modlitwy Kobiet) skupia wokół siebie chrześcijan różnych wyznań. Jest to ruch ekumeniczny o ponad 130-letniej tradycji.

# Czym jest Światowy Dzień Modlitwy?

„Światowy Dzień Modlitwy (ŚDM) jest międzynarodowym, ekumenicznym ruchem modlitewnym inicjowanym i prowadzonym przez chrześcijańskie kobiety mówiące w ponad 1000. językach, w ponad 180 krajach. Jedną z zasad przewodnich ŚDM stwierdza, że „Modlitwa jest zakorzeniona w słuchaniu Boga i siebie nawzajem. W ŚDM słuchamy Słowa Bożego i głosów kobiet dzielących się swoimi nadziejami i obawami, radościami i smutkami, szansami i potrzebami”. – Hanna Tranda, Przewodnicząca Polskiego Krajowego Komitetu ŚDM, fragm. Listu do Oddziałów PRE z dn. 18 stycznia 2025 roku.

### Data i cel ŚDM

Od 1968 r. Światowy Dzień Modlitwy Kobiet obchodzony jest co roku na całym świecie **w pierwszy piątek marca**. Nabożeństwa Światowego Dnia Modlitwy: umacniają wiarę w Jedyne Pana i Zbawiciela, zbliżają ludzi różnych ras, tradycji wyznaniowych i kultur, przełamują poczucie izolacji i osamotnienia, pomagają zauważyć innych i nieść ich brzemia, ułatwiają przeistaczanie wiary i modlitwy w czyn, a poprzez wspólną intencję modlitwy tworzą z nas jedną chrześcijańską rodzinę.

### Gospodarz, program, hasło przewodnie

W 2026 roku teksty liturgiczne i inne materiały na Światowy Dzień Modlitwy przygotowują chrześcijanki z Nigerii.

Tegoroczny program pod hasłem „Przyjdźcie do Mnie wszyscy utrudzeni i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie” (Mt 11, 28)\* przynosi nam zaproszenie do odnalezienia odpoczynku w Bogu.

*„Przyjdźcie do mnie, wszyscy utrudzeni i obciążeni,  
a Ja wam dam ukojenie.*

*Weźcie na siebie Moje jarzmo i uczcie się ode Mnie,  
że jestem cichy i pokornego serca,  
a znajdziecie ukojenie dla swoich dusz.*

*Jarzmo Moje bowiem jest miłe, a Moje brzemie lekkie.”*

(Mt 11, 28-30)\*

Te słowa Jezusa pojawiają się po wielu naukach i cudach w Galilei. Pomimo pytań i wątpliwości ze strony różnych grup, Jezus nadal zaprasza ludzi do zrozumienia Bożego królestwa w nowy sposób. Jego wezwanie do „przyjścia” i znalezienia odpoczynku nie jest tylko chwilową ulgą, lecz zaproszeniem do nowego sposobu życia w relacji z Bogiem. Koncepcja „jarzma” może dziś wydawać się nam dziwna, ale wówczas była powszechnym odniesieniem w żydowskim nauczaniu. Jarzmo często symbolizowało prawo lub obowiązki religijne. Jednak Jezus oferuje inny rodzaj jarzma – takiego, które przynosi odpoczynek, a nie ciężar.

Chrześcijanki z Nigerii – w przygotowanym programie na ŚDM – analizują zarówno ciężar ludzkiego cierpienia (wstydu, systemowego ucisku, prześladowań religijnych, ubóstwa i rozpacz), jak i zrozumienia głębi boskiego odpoczynku. Ich praca pokazuje nam, że prawdziwy odpoczynek to nie tylko fizyczna ulga, ale przemiana dzięki wspólnotowemu wsparciu i Bożej łasce.



Ruch Światowego Dnia Modlitwy w Nigerii jest potężnym świadectwem jedności i siły nigeryjskich kobiet.

Program na ŚDM inspirowany jest mottem *Modlitwa Świadoma* (w solidarności z kobietami i społecznościami potrzebującymi) oraz *Modlitewnym działaniem* (przygotowanie i obchody zawsze odbywają się we wspólnocie).

### Sztuka pomaga wzmocnić głos chrześcijanek w Nigerii

Autorka tak opowiada o swoim dziele: „Obraz przedstawia codzienną rzeczywistość wiejskich kobiet z Nigerii, których życie naznaczone jest niekończącą się pracą od wschodu do zachodu słońca. Tradycyjne stroje trzech kobiet siedzących razem odzwierciedlają różnorodność kultur Nigerii. Choć pochodzą z różnych grup etnicznych, łączą ich wspólne doświadczenia – ciężary i traumy: fizyczne, emocjonalne i duchowe. Te ciężary stają się dla nich znośne, gdy odpowiadają na zaproszenie Jezusa zapisane w Ewangelii wg św. Mateusza 11, 28”.



Obraz „Odpoczynek dla zmęczonych” dedykowany na ŚDM 2026. Twórczość artystyczna – nigeryjskiej studentki *Gift Amarachi Ottah* pięknie oddaje temat poprzez przedstawienie ciężarów niesionych przez kobiety z różnych środowisk.

***Zachęcamy do włączenia się  
do wspólnej modlitwy***

Źródło: Międzynarodowy Komitet Światowego Dnia Modlitwy (worlddayofprayer.net), Polska Rada Ekumeniczna (ekumenia.pl)

\*cytaty pochodzą z Biblii w przekładzie ekumenicznym.



# Rekolekcje adwentowe dla duchownych Diecezji Warszawskiej Kościoła Polskokatolickiego

Rekolekcje dla duchownych są integralną częścią formacji kapłańskiej. Pomagają księżom wzrastać w łasce i wierności, a także odnajdywać siłę i sens w powołaniu. To czas wyciszenia umożliwiający duchownym całkowite skupienie się na osobistej relacji z Jezusem, bez presji obowiązków duszpasterskich i codziennego zabiegania. Czas rekolekcji sprzyja ożywieniu i pogłębieniu doświadczenia wiary oraz duchowej odnowie, albowiem głoszone Słowo Boże ma moc oczyszczającą i oświecającą.

To ważne dla naszych kapłanów, aby mogli z nową siłą trwać w służbie duszpasterskiej w parafiach, wykazując się wsparciem duchowym dla każdego człowieka.

Doroczne rekolekcje adwentowe dla kapłanów Diecezji Warszawskiej odbyły się 6 grudnia 2025 roku w Parafii Katedralnej pw. Świętego Ducha w Warszawie. Księża diecezjalni uczestniczyli we Mszy Świętej pod przewodnictwem JE bp. dr. Andrzeja Gontarka Zwierzchnika Kościoła Polskokatolickiego, Ordynariusza Diecezji Warszawskiej. Podczas liturgii bp Andrzej



Gontarek przeprowadził spowiedź powszechną. Okolicznościową naukę rekolekcyjną do zgromadzonych kapłanów skierował JE bp Henryk Dąbrowski, Biskup Pomocniczy Diecezji Warszawskiej.

Po Mszy Świętej księża udali się na rozmowę i wspólny posiłek.

## „Kolędy Świata” w parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Szczecinie

Mury szczecińskiej świątyni w niedzielę, 29 grudnia 2025 roku wypełniły się dźwiękami najpiękniejszych Bożonarodzeniowych utworów. Zgodnie z wieloletnią tradycją, mieszkańcy miasta mieli okazję uczestniczyć w Koncercie Świątecznym „Kolędy Świata”.

Grudniowe wieczory w Szczecinie od lat kojarzą się z wysoką kulturą i wspólnym celebrowaniem Bożego Narodzenia. Nie inaczej było i w tym roku. Tegoroczna edycja koncertu przyciągnęła licznych słuchaczy, pragnących jeszcze raz poczuć magię świąt ukrytą w dźwiękach instrumentów i głosach artystów.

Program wydarzenia został starannie skonstruowany tak, aby łączyć pokolenia i różne tradycje muzyczne. W pierwszej części koncertu publiczność mogła usłyszeć fundament polskiej tożsamości bożonarodzeniowej. Zabrzmiały m.in.:

- Pełna spokoju „Cicha noc”,
- Radosne i podniosłe „Bóg się rodzi”,
- Klasyki gatunku: „Gdy śliczna panna”, „W żłobie leży” oraz energetyczne „Hej kolęda, kolęda”.

Druga część wieczoru przeniosła słuchaczy w odległe zakątki świata. Artyści zaprezentowali międzynarodowy repertuar, który od dekad definiuje atmosferę świąt w popkulturze i klasyce światowej. Usłyszeliśmy m.in. hiszpańskojęzyczne „Feliz Navidad”, nastrojowe „White Christmas” oraz „Have Yourself a Merry Little Christmas”. Nie zabrakło także dynamicznego „Jingle Bells” i przejmującej ballady „Mary did you know”.



FOT. KS. TADEUSZ KRASIEJKO

Sukces tegorocznego koncertu to efekt połączonych sił doświadczonych agencji oraz instytucji kultury. Za realizację całego przedsięwzięcia odpowiadała agencja artystyczna Piotr Adam Nowak Production, która od lat dba o najwyższą jakość oprawy muzycznej szczecińskich wydarzeń. Projekt powstał przy ścisłej współpracy z firmą Copernicus Sp. z o.o. oraz międzynarodowym akcentem w postaci Opera da Camera di Roma, co nadało wydarzeniu prestiżowego, europejskiego wymiaru.

Koncert „Kolędy Świata” na stałe wpisał się w kalendarz kulturalny Szczecina. Organizatorzy już teraz zapraszają na kolejną edycję, obiecując równie wysoki poziom artystyczny i niezapomniane emocje.

diak. Wojciech Kraszewski



# „Chwalmy Go radośnie” – koncert w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bukownie

W konkatedrze Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej Kościoła Polskokatolickiego w RP, w dniu 11 stycznia 2026 roku, odbył się koncert kolęd pt.: „Chwalmy Go radośnie”. Gospodarzami tegorocznego wspólnego kolędowania byli: JE bp Antoni Norman, Ordynariusz Diecezji Krakowsko-Częstochowskiej, proboszcz parafii w Bukownie oraz ks. Bartosz Norman. Wśród licznie przybyłej publiczności znalazł się Pan Marcin Cockiewicz, Burmistrz Miasta Bukowno.

Podczas koncertu zabrzmiały zarówno tradycyjne polskie kolędy, jak i mniej znane utwory Bożonarodzeniowe w aranżacji młodych artystów – wokalistów Studia Efendi Clue oraz Szkoły Musicalu w składzie: Małgosia Gil, Mikołaj Ćwik, Martyna Głowska, Dominika Kowal, Karol Kalembka, Malwina Cebo, Emilia Rzońca, Wiktoria Kowal, Justyna Leszczyńska, Urszula Skubis, Katarzyna Adamczyk--Drożyńska, Adam Drożyński, Aleksandra Piętka, Marcelina Szymczyk, Wiktoria Szczypa, Igor Leszczyński, Filip Leszczyński, Natalia Głowania, Kamila Cebo, Zbigniew Urbański, a także wokalistki – ze Studia DodiArt w Olsztynie Michałyna Zalewska.

Występy spotkały się z bardzo ciepłym przyjęciem wiernych, którzy chętnie włączali się we wspólny śpiew.

Organizatorami byli: Pan Damian Łaskawiec we współpracy z MOK Bukowno oraz Miasto Bukowno. Patronat medialny nad wydarzeniem objął Głos Bukowna.

Za oświetlenie i nagłośnienie koncertu odpowiedzialna była firma Łaskawiec Light& Sound, a za przygotowanie artystów: Pani Agnieszka Rosa, Pan Aleksander Zalewski i Pani Iwona Szela – Zalewska.

Koncert „Chwalmy Go radośnie” został nagrany przez Państwa Ewę i Czesława Lubaszków i **jest dostępny na kanale YouTube**.



FOT. SŁAWEK GŁOWANY/FACEBOOK GŁOWATSL

## 8 marca – Międzynarodowy Dzień Kobiet

Począwszy od pierwszych lat XX. wieku historia łożyła ułkon wszystkim kobietom w cywilizacyjnym świecie, ustanawiając Międzynarodowy Dzień Kobiet. Jest to święto obchodzone każdego roku, zawsze 8 marca, upamiętniające osiągnięcia społeczno-ekonomiczne, polityczne i kulturowe kobiet oraz ich walkę o prawa i równość. Święto uznane zostało przez ONZ.

Zaczęło się od strajku kobiet (8 marca 1908 roku) w Nowym Jorku. Wówczas to odbył się tam protest na rzecz praw kobiet, podczas którego kobiety domagały się skrócenia czasu pracy, lepszych warunków oraz prawa do głosowania. Demonstracja przeszła do historii jako Dzień Kobiet.



Historycy twierdzą, że prototyp święta kobiet sięga czasów starożytnego Rzymu i wiąże się ze świę-

tem Matronalii, przypadającym w pierwszym tygodniu marca i obchodzonym tylko przez zamężne kobiety, gdyż związane było z macierzyństwem i płodnością. Tego dnia mężowie obdarowywali swoje żony prezentami i spełniali ich życzenia.

Wracając jednak do naszego Dnia Kobiet w Polsce zaznaczmy, że kobiety musiały na swój dzień trochę poczekać, chociaż – co trzeba podkreślić – odrodzona po trzech zaborach Rzeczpospolita była jednym z pierwszych krajów, w których kobiety uzyskały prawo wyborcze.

*Drogie Panie, niech Maryja, Matka Najświętsza, będzie Waszą Orędowniczką i Opiekunką. Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Kobiet.*

**RODZINA**  
MIESIĘCZNIK KATOLICKI

Wydawca: Społeczne Towarzystwo Polskich Katolików. Instytut Wydawniczy im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego. Redaguje Kolegium. Adres redakcji: ul. Balonowa 7, 02-635 Warszawa, tel. (22) 848-07-51. Redakcja przyjmuje korespondencję e-mailem: redakcja@polkat.com.pl i nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Skład: Fotoskład. Druk: KRM. Nakład: 1300 egz.

Więcej informacji z życia Kościoła:  
[www.polskokatolicki.pl](http://www.polskokatolicki.pl)  
[facebook.com/Kościół-Polskokatolicki-w-RP](https://facebook.com/Kosciol-Polskokatolicki-w-RP)  
Kontakt z Kurią Biskupią Kościoła Polskokatolickiego w RP:  
e-mail [polskokatolicki@pnet.pl](mailto:polskokatolicki@pnet.pl)

# RODZINA – dzieciom

## Idzie WIOSNA



### Czy z konikiem można się zaprzyjaźnić?

Okazuje się, że tak. Konik – biały koń na biegunach. Dostałam go na urodziny, kiedy skończyłam 4 lata i mam go do dzisiaj, mimo że jestem już duża. Tata powiedział wtedy, że to dla mnie dobra zabawka i przestanę wreszcie bujać się na krzesłach, co często robiłam, a to jest bardzo niebezpieczny zwyczaj. Krzesło może się przewrócić, a ja – razem z nim. Już raz tak właśnie mi się zdarzyło i nabiłam sobie takiego guza, że nie tylko ja, ale i dorosły by zapłakał. Mama mówiła, że Tata jest bardzo przewidujący i właśnie znalazł sposób, żeby uspokoić taką wiercipiętę jak ja. Podziękowałam Rodzicom za prezent i natychmiast pobiegłam zapoznać się ze swoim konikiem.

Czy lubicie imię Wojtek? Tak, to dobrze, bo ja tak właśnie nazwałam swojego konika. Spytacie, dla-

czego wybrałam to imię. Otóż zupełnie przypadkowo, bo kiedy zaczęłam biegać wokół niego i przyglądać się, to Mama powiedziała: Haneczko, nie biegaj tak, jak dookoła Wojtka. No i został Wojtkiem, a właściwie Wojtusiem. On jest naprawdę niezwykłym konikiem, ma białą grzywę i biały puszysty ogonek. Czeszę go codziennie białą szczoteczkę. Tata nawet mnie pochwalił, mówiąc że konik jest dobrze utrzymany. Oczywiście rozmawiam z Wojtusiem, to znaczy: ja mówię, a on słucha i patrzy na mnie tymi dużymi błyszczącymi oczami. Dobrze się rozumiemy, naprawdę jak prawdziwi przyjaciele. Jeżdżę na koniku po pokoju i nawet pokazałam mu przedpokój. Kiedy tak czasem stoi bez ruchu i tylko patrzy jakoś smutno na mnie – martwię się o niego i zastanawiam się, czy nie jest czasem chory i jak mu pomóc.

Chociaż nie jestem jeszcze na tyle duża, żeby wiedzieć, kim zostanę, gdy dorosnę, to muszę przyznać się, że już wiem, kim zostanę. Będę leczyć zwierzątka! Mama powiedziała, że taki lekarz nazywa się weterynarz. Już się cieszę na samą myśl, że będę weterynarzem! Ale nigdy nie zostawię Wojtusia. On zawsze będzie przy mnie, bo to jest mój przyjaciel!



### Pan Bóg stworzył świat. Czy potrafisz się z tego cieszyć?



Odpowiedz sobie szczerze na poniższe pytania stawiając znak „plus” lub „minus”. Jeśli uzyskasz więcej znaków „plus”, możesz być z siebie dumny, gdyż w pięknie i ogromie tego świata dostrzegasz dar Boga.

- Czy w modlitwie dziękujesz Panu Bogu za cały świat?
- Czy nie zaśmiecasz gór, lasów, rzek, jezior i plaż?
- Czy nigdy nie dręczyłeś zwierząt i ptaków?
- Czy nie łamałeś bezmyślnie drzew i nie zrywałeś kwiatów?
- Czy bierzesz udział w zbiórkach na rzecz pomocy cierpiącym zwierzętom?
- Czy zwracasz uwagę innym dzieciom wyrządzającym krzywdę zwierzętom?

### Zagadki dla starszego dziecka

- Co zawsze jest przed nami, ale nigdy nie można tego dogonić?  
Odp. Przyszłość.
- Jeśli pada deszcz, to co ze sobą bierzemy?  
Odp. Parasol.
- Co się stanie z niebieskimi spodniami, kiedy namoczymy je w Morzu Czerwonym?  
Odp. Będą mokre.

### Uśmiechnij się

- Mamo, kup mi małpkę. Proszę!
- A czym ty ją będziesz karmił, synku?
- Kup mi taką z ZOO, ich nie wolno karmić.

Pani nauczycielka mówi do Jasia:

- Przyznaj się, ściągałeś od Małgosi!
- A skąd pani wie?
- Bo obok ostatniego pytania Małgosia napisała: „nie wiem”, a ty „ja też”.

Jak się nazywa mina na powitanie? Odp. Witamina.